Nro. 168.

DZIENNIK

Patryotycznych Politykòw w Lwowie.

Dnia 25go Lipca 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Od niżſzego Renu dnia 3. Lipca. Podług donieſień z *Ebrenbreitſtein*, Francuzi przeſzli na prawy brzeg Renu dnia 2. t. m. pod *Neuwiedem* w liczbie 9000. ludzi, i odcieli tym ſpoſobem od *Walendar i Ebrenbreitſtein* korpus Auſtryaków ſtoiące między *Seynbach i Neuwied.* Część bagażów Ceſarſkich wpadła w ręce Republikanom. O 2. godzinie po północy rozpoczęła ſię bitwa z Jenerałem *Fink*, i trwała aż do 10tey. Nieprzyiaciel do-

tąd ieſzcze przeprawia ogromną liczbę woyſka na prawy brzeg Renu.

Z *Limburga dnia* 2. *Lipca.* Nadeſzła tu wiadomość o cofnieniu ſię Jenerała *Fink* z pod *Neuwiedu* wprawiła naſze miaſto w wielką trwogę. Przez całą noc bagaże ciągnęły ku *Frankfurtowi*, i wieśniacy, opuściwſzy domy, uciekaią cożywo za *Lahn*. Feldmarſzałek *Werneck* przebiegł tędy ku *Montabauer*, końcem poſiłkowania Jenerała *Fink*.

Z *Bergen* piſzą także, że armia Jenerała *Kleber* w potężney ſile ciśnie ſię znowu za *Sieg* ku *Lahn*, i myśli uderzyć na nieprzyiaciół. Diwizya Jenerał *Grenier* i reſzta korpuſu Jenerała *Bonnard* przeſzła za Ren z liczną artyleryą. Republikanie dnia 30. Czerwca byli iuż w *Beul*; Ceſarſcy, iak ſię zdaie, nie myślą opierać ſię nieprzyiaciołom, aż za *Lahną*; iakoż bez bitwy cofaią ſię za te rzekę. Patrole Diwizyi Jenerała *Lefebvre* ſnuią ſię iuż w okolicach *Uckerath*, gdzie poymały wiele ieńców. Jenerał *Wartensleben* cofa ſię za *Altenkirchen*.

Od wyżſzego Renu dnia 3. *Lipca.* Francuzi coraz daley poſuwaią ſwóy oręż w Szwabii, i począwſzy od *Offenburgu i Ra-*

Raſtadt, opanowali wſzyſtkie okolice aż do Renu. Z drugiey ſtrony od północy diwizya Jenerała *Kleber* ciśnie ſię znowu do Lahny, i zagraża ze wſzech ſtron korpuſowi Jenerała *Wartenslebena*. W *Kork* przy wyżſzem Renie *Republikanie* zagarneli Sztab Jeneralny nieprzyiaciół, i wiele armat. Teraz przeprawiaią na prawe brzegi Artyleryą konną, i moc niezliczoną woyſka, które ſię ma roſprzeſtrzenić w Szwabii. Kommunikacya Ceſarſkiem zupełnie iuż odciętą zoſtała od Bryzgowii, i nieprzyiaciel bez trudności opanować może *Calsruhe*, *Raſtadt*, *Durlach*, i t. d. W Kehl przy wpadnieniu Francuzów ſtał Reiment Würtembergſki, który nieſpodzianie napadniony, po żywym oporze, cofnąć ſtę muſiał. Nieprzyiaciel rzucił ſię zaraz do zamku, a nie maiąc ſwych armat, użył tam znalezionych przeciw Niemcom, którzy na ſwoie nieſzczęście w czas nie dali znać o podal ſtoiącem komendom, i Xiążęciu Konde. Skoro tylko Francuzi wyſtawili dwa moſty na Renie, tak zaraz zaczęło 1000. ludzi pracować około ſypania ſzańców pod *Kehl*. Dnia 25. ci oſtatni pomkneli ſię

aż

aż do *Bischoffsheim* w 25000 ludzi, a nazaiutrz opanowali Appenweyer i inne mieysca. Wczora w okolicy *Acbern* huczały potężnie armaty, i nieprzyiaciel w przemagaiącey sile pomknął się daley.

Z *Carlsrube* dnia 29. Czerw. Przedwczora i wczora przez cały dzień bez przerwy naymnieyszey słychać tu było potężną kanonadę od stron *Stollhoffen* i *Kebl*. Z nayświeższych doniesien tyle iest pewnego, że Cesarscy ciągle się biią z nieprzyiacielem, i bitwy są nadzwyczay krwawe z stron obudwoch. Francuzi posiłkowani pasmem nierozerwanym snuiących się woysk z za Renu, pomykaią co raz daley swoy oręż. Głoszą, że J. Jourdan śle znaczną kolumnę w pomoc swoim nad wyższy Ren. Po uporney bitwie nieprzyiaciel opanował nocy dzisieyszey Offenburg. Cesarskiem ciągną co moment znaczne diwizye w posiłek, i Jenerał *Hotze* z 15000. ludzi stanął iuż pod *Carlsrube*. W pierwszey bitwie pod *Kebl* Kontingens Badeński stracił sam 200., a pod Offenburg Kirysyery Anspach powiększey części zrębani zostali.

Z *Brachsal dnia* 30. *Czerwca*. Korpus X. Kondego nagłym wpadnieniem

Fran-

Francuzów, zupełnie odcięte zostało od armii Cesarskiey za *Offenburg*. Wszyscy są ciekawi, iakiem sposobem wywikła się te woysko z tak krytycznego położenia. W kilku bitwach z Republikanami, kawalerya emigrantska bardzo ucierpiała.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 1. *Lipca*. Dnia wczoraszego Direktoryat odebrał urzędowne Depesze od Jenerała *Buonaparte* pisane z *Bononii* pod 23. Czerwca, z których okazuie się, że Jenerał *Angereau* dnia 19. wkroczywszy do *Bononii* i zamku *Urbano*, zagarnął 700. żołnierzy Papieskich z całym Sztabem i 2. Kardynałami; nadto znalazł tam 64. armat, 25000. kul, 50,000. funtów prochu i 10,000. flint. W *Ferrarze*, gdzie podobnież woyska nasze weszły, wzięto 114. armat. Wszystkie te korzyści nie kosztowały Republikanów i iednego człowieka, gdyż garnizony Papieskie nie postrzegły ich prędzey, aż w murach miasta. Teraz Jenerał *Angereau* maszeruie prosto do *Rzymu*. Jenerał *Rusca* miał opanować *Livorno*.

Szczę-

Szczeguły negocyacyi pokoiowych z *Neapolem* nie są ieſzcze wiadome. To iednak pewna, że miniſter Dworu Hiſzpańſkiego *Markis de Gallo*, traktuie iuż z Panem *Barthelemy w Bazylei*, i w krótce ſpodziewany ieſt do *Paryża*. Hiſzpania mocno ſię intereſuie za Królem Neapolitańſkim.

Na Seſſyi Rady 5ſet 28. Czerwca, doniósł Direktoryat przez poſłańca co naſtępuie: „Obywatele Prawodawcy! Direktoryat odebrał bardzo ważną wiadomość od J. *Moreau*, że waleczna armia iego przeſzła ſzczęśliwie dnia 24. t. m. pod *Strażburgiem* za Ren. Retyrada Jenerała *Jourdan* i rozłożenie iego armii do tego zmierzało, aby nieprzyiaciół zwabić do niżſzego Renu pod czas, gdy Jenerał *Moreau* attakował ich częſto pod *Manheimem* i zagrażał pod *Huningen*. To zmuſiło nieprzyiaciół do rozerwania zupełnego ſił ſwoich, a tym czaſem plan ułożony ſzczęśliwie wykonany zoſtał. Jeſteśmy panami zamku *Kehl*, i armaty nieprzyiacielſkie ſłużyły nam do opanowania tego mieyſca; moſt na Renie na nowo wyſtawiony zoſtał. „

Szcze-

Szczeguły dalſze umieſzczone bedą w żurnalach. pod: *Carnot.* Na wnioſek *Boiſſy* dekretowano iednomyślnie, że armia Renu i Mozy nieprzeſtaie ſię dobrze zaſługować u oyczyzny.

Rapport Jenerał *Moreau* pod 24. i 25. Czerwca z *Kebl* dany, tey ieſt treści: Obywatele Direktorowie! Dnia 20. odebrałem roſkaz przez Kuryera do przeyścia za Ren. Dnia 24. o 9. godzinie z rana opanowaliśmy ſzańce przy *Kebl.* Przeprawa w tém tylko mieyſcu mogła bydź uſkutecznioną; pod *Gambsheim* wezbraniem Renu zalane zoſtały wſzyſtkie wyſepki, i niepodobna było dobrać ſię do lądu. Gdyby wyprawa ta nie z Francuſkiem woyſkiem była przedſięwzięta, dla tyſiącznych przeſzkod, trzebaby było rozpaczać o pomyślnym ſkutku. Męſtwo naſzych żołnierzy i ſpokoyna odwaga officyerów zwyciężyła wſzyſtko. Za dnym ſpoſobem nie można było zarazem dobrać ſię lądu, trzeba było nieprzyiacioł wyprzeć naypierwey z wyſpy, a ta okoliczność mogła przeſtrzedz wcześnie tychże o naſzem zamyśle. Mimo to przedſięwzięto uderzyć na wyſpę i ſzczęściem odebrano wſzyſtkie ſzańce bez wyſtrza-

ftrzału famym bagnetem. Nieprzyiaciel raz tylko miał czas wypalić kartaczami, poczym tak fzypko uciekał do lądu, iż nie miał czafu ściągnąć moft za fobą, który natychmiaft opanowali nafi. Więkfzych trudności doznaliśmy attakuiąc fzańce pod *Kebl*; tam nieprzyiaciel przy licznéy artyleryi i kawaleryi nie mógł bydź zaczepiony od faméy piechoty, albowiem nafzych armat niepodobna było przeprawić za wyfpę. Jednakowoż nieuftrafzone woyfka znalazły fpofób używfzy artyleryi nieprzyiacielfkiey zdobytey na wyfpie. Korpus przeprawionych 2,600. ludzi nadto było flabe na wyparowanie nieprzyiaciół z fzańców, a ponieważ w momencie iednym całe przedfięwzięcie nafze mogło bydź udaremnione, dla tego kazałem zrzucić moft, nie zoftawuiąc przeprawionym nadziei żadney retyrady. Tym czafem na ftatkach iaknayfpiefzniey przeflane zoftały pofiłki.

Refzta w naftępuiącym Nrze.